Ner 43. ROK 1838. CZWARTEK 22 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Florentego Wyznawcy.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Przedzsławiwa.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 5.'" 507	— 10°, 1	0." 88	Wpł. wschodni słaby	Pochmurno	
21 2	3, 732	— 3, 5	0, 03	Wpn W[illegible] słaby	„	
10	8, 607	— 4, 8	0, 91	Pł. [illegible] słaby	„	

Cześć Urzędowa.

Nro 802 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

JW. de Hartmann Radca legacyi Rezydent Najjaśniejszego Króla JMci Pruskiego, zawiadomił Senat przez odezwę Swą z dnia 11 lutego r. b., iż Jego Król. Mość na skutek zaszłych z strony Rządu tutejszego przedstawień o zwolnienie kommunikacyi, łaskawie zezwolić raczyła, w stósunku do ogłoszonego przez Senat urządzenia w dniu 5 liztopada r. 1836 co do cudzoziemców w kraju tutejszym bawiących, iż mieszkańcy cyrkułów pogranicznych Pszczyńskiego i Bytomzkiego wedle myśli artykułu 4 rzeczonego urządzenia za mieszkańców granicznych kraju W. M. Krakowa uważanemi być mają a tém samém od obowiązku produkowania paszportów lub certyfikatów za przybyciem swém do kraju tutejszego na czas ośmiodniowy być wolnemi, podając Senat do publicznej wiadomości władz i mieszkańców kraju tutejszego powyższe dostojnego Rządu Król. Pruskiego rozporządzenie świadczące o przychylnych chęciach Najjaśniejszego Króla JMci Pruskiego dla téj krainy, która się wspaniałą Jego współopieką zaszczyca, poleca zarazem władzom policyjnym aby mieszkańców rzeczonych dwóch cyrkułów Państw Królestwa Pruskiego jako granicznych odtąd uważała, a tém samém stósowała do nich formy artykułem 4 ustawy o cudzoziemcach przepisane.

Kraków dnia 14 lutego 1838 roku.

Prezes Senatu
HALLER.

Sekretarz Jlny Senatu
DAROWSKI.

Nowakowski Sekr. Exp. Senatu.

Nro 979.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Dopełniając postanowienia Senatu Rządzącego pod dniem 12 b. m. i r. do N. 745

wydanego, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 7 marca r. b. o godzinie 10 przed południem odbędzie się na nowo w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi publiczna *in minus* licytacya na dostawę dziesięciu koni dla żandarmeryi krajowéj poczynając pierwsze wywołanie od podwyższonego *praetium fisci* z kwoty złp. 450 do kwoty złp. 540 za jednego konia ustanowionego a te pod następującemi warunkami:

a) Wszystkie konie winny być maści skaro-gniadéj z ogonami długiemi.

b) Od 5 do 6 lat mające.

c) Miary najmniéj 15.

d) Winny być klacze lub wałachy wyłączając ogiery.

e) Za wszelkie ukryte defekta entreprener staje się odpowiedzialnym z przypaść mu mogącéj należytości za dostawę koni i z kaucyi którą w kwocie złp. 500 złożyć jest obowiązanym.

f) Dostawa powyższéj ilości koni ma być najdaléj w przeciągu sześciu tygodni od dnia licytacyi uskutecznioną.

Chęć licytowania mający, w miejscu i czasie powyż oznaczonych zgłosić się zechcą, gdzie o dalszych warunkach potrzebną odbiorą wiadomość które każdego czasu w godzinach kancellaryjnych w biórach Wydziału przejrzeć mogą.

Kraków d. 20 lutego 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. Scipio.
(1r.) Referendarz L. *Wolff*.

Część Polityczna.

— *Odessa* 20 (31) *Stycznia.* —

Z różnych miast gubernii noworossyjskiéj i obrębu bessarabskiego nadeszły wiadomości, że dnia 11 (23) stycznia, dało się tam uczuć trzęsienie właśnie o tymże samym czasie jak tutaj, mała zachodzące różnice minutowe, zachodzą w części skutkiem niejednakowéj długości jeograficznéj, w części niejednostajności zegarów. Dotąd, według odebranych wiadomości, trzęsienie ziemi miało miejsce, w Kiszeniewie, Akermanie, Tyraspolu, Chersonie, Ananiewie, Nikopolu, Perekopie, Syniferopolu. Doniesienia prywatne dodają, że toż trzęsienie dało się uczuć z jednéj strony w Eupatoryi, a z drugiéj w Tulczynie i Berdyczowie.

— *Paryż* 5 *Lutego.* —

W biórach izby deputowanych nieustannie zajmują mocno wszystkich, rozprawy nad budżetem ministerstwa wojny, a mianowicie, do do pozycyi względem Algieru. *Courrier français* powiada: »Ważna sprawa Algieru zajmuje przed innemi wszystkich, staje się oraz powodem do wynurzenia zdań najrozmaitszych. Deputowani twierdzą, że to jest błędem rządu, ministrowie zaś że błędem izby. Właściwie obiedwie strony zawiniły w tym względzie: ministeryum ponieważ ze dwadzieścia razy swój system zmieniło: izby ponieważ nigdy się stanowczo względem Algieru nie oświadczyły.

— *Dnia* 6 *Lutego.* —

Wczoraj i dzisiaj zajmowała się izba deputowanych rozprawami o kolejach żelaznych. Projekt do prawa, nadającego pp. Köchlin pozwolenie założenia kolei żelaznéj z Strasburga do Bazel, przyjęto 261 głosami przeciwko 21. Następnie wzięto pod rozwagę przedmiot dotyczący mundurów dla członków izby deputowanych, w którym wniosek pp. Charlemagne: » Nikt nie jest obowiązany ubierać się w mundur, aby mieć udział w posiedzeniach i czynnościach izby deputowanych,« został przyjęty większością 38 głosów. Tym sposobem, chociaż prawo przepisuje mundury, powyższy dodatek uwalnia od ich użycia, co jest sprzecznością widoczną.

— *Londyn* 3 *Lutego.* —

Mamy tu dwie poczty z Nowego Jorku tuż za sobą przybyłe, jedna z d. 6 a druga z d. 9 stycznia. Wiadomość o zajęciu Navy-

Island przez wojsko angielskie niepotwierdziła się. Natomiast zdaje się pewniejszém doniesienie, że kilkakrotnie ponawiane ataki na tę wyspę nie udały się. Wszystkie doniesienia w téj mierze nie są jeszcze dokładne, pochodzą bowiem z dzienników nad miarę stronniczych lub z takichże korespodencyj otrzymanych z Bufallo. Według tych doniesień, byłoto d. 27 grudnia, gdy rojaliści wznieśli bateryę na brzegu kanadyjskim dla zasłony i popiérania z niéj wylądowania na wyspę. Zaraz potém zaczęli patryoci strzelać z 10 armat, zniszczyli nieprzyjacielską bateryę i zmusili jéj załogę do oddalenia się. O tymże samym czasie strzelali także Anglicy z Czyppewa (Tschippewa) na wyspę. Po południu dowiedziano się, że wypłynęło ztamtąd kilka łodzi aby wojsko na ląd wysadzić; niektóre z nich zostały natychmiast przez ertyleryę zatopione. Kilka innych ataków nie miały lepszego powodzenia, a strata Anglików 80 ludzi wynosić miała. Zatonął podobno także jeden statek kanonjerski. Na Navy Island ma być blisko 1000 ludzi; ale coraz ich więcéj tamża przybywa. Patryoci są we wszystko dostatecznie opatrzeni, a według ostatnich doniesień, mieli być opatrzeni we 24 armat które po największéj części z arsenałów amerykańskich dostawiono. Prokurator obwodowy Stanów Zjednoczonych przybył do Bufallo i żądał ich zwrotu, ale mianujący się jenerałem Revselaer, (który nienależy podobno do dawnych wojskowych), nie zważał wcale na wezwanie prokuratora. Zresztą jeździ on bez żadnéj przeszkody z Navy Island do Bufallo i z powrotem. W Albany zapewniano, że wysiadł na ląd z wojskiem swojém pod Czyppewa i zatknął tam banderę powstańców; ale niektórzy twierdzą że cały ten motłoch patryotyczny utrzymać się nie potrafi i niezadługo rozwiązać się musi. Makenzie nie występował jawnie. Gazety nowojorskie udzielają odezwę tegoż, ale dawniejszéj nieco daty bo z 13 grudnia, w którejto odezwie obiecuje Kanadyjczykom złote góry i w szumnych wyrazach wzywa do powstania jako w chwili najstósowniejszéj do wypędzenia z Ameryki czerwonych kurtek (mundurów) europejskich. Są także na téj odezwie nazwiska kilku innych, mieniących się członkami rządu tymczasowego, sam M'Kenzie nazywa się prezesem tegoż. Najwięcéj rozjątrzyło Amerykanów i wzmogło ich współuczucie dla powstańców, zdarzenie ze statkiem *Caroline* na Niagarze, opis którego, z pomiędzy wszystkich, jest podobno najwięcéj rzetelny w raporcie gubernatora kraju New-Jork z d. drugiego stycznia do ciała prawodawczego tegóż kraju, zgromadzonego właśnie w Albany. — Statek parowy *Caroline*, był własnością prywatną obywatela amerykańskiego i stał u brzegu pod wioską Schlosser (tuż przy wielkiéj katarakcie, naprzeciw tak zwanego Goats Island), gdy w nocy z 29 na 30 grudnia, napadnięto na niego uzbrojonemi łodziami mającemi 70 do 80 ludzi osady. Z 33 osób na tymże znajdujących się, brakuje 12, podług innych 9. Że zabito niektóre z osób nie masz wątpliwości. Statek odwiązano, zapalono i na prąd wody ku spadkowi Niagary puszczono, gdzie według podobieństwa utonęli ci których niedostaje. Gubernator nie przeczy że wspomniony statek był użyty do dowożenia powstańcom potrzeb wojennych i innych, co wszakże nie usprawiedliwia wcale napadu tyle morderczego, tém więcéj, że władze Nowego Jorku czyniły z strony swojéj wszystko co do nich należało, ażeby neutralność utrzymać. Gubernator donosząc o tém ciału prawodawczemu, wzywa je do rozporządzenia środków wojskowych bezpieczeństwo zapewnić zdolnych, ale doradza zarazem aby unikano odwetu. Udzielono prócz tego korrespondencye prowadzone z pułkownikiem M'Nab, który utrzymuje, że z Grand Island i z warowni Schlosser, strzelano na jego ludzi, jakoteż że statek parowy *Caroline*, przedany został powstańcom pod okiem władz amerykańskich. Przeciwnie za-

przecsa Rensselaer (jenerał powstańców) w podaniu swojém do prokuratora obwodowego, jakoby wysełał wojsko do Grand Island, kapitan zaś statku parowego, któremu ocalić się udało, zeznał sądownie, że tylko pasażerów przewoził z Bufallo do Schlosser znajdujące się zaś na pokładzie jego statku osoby, były powiększéj części tacy tylko, którzy przez ciekawość przybyli aby z bliska przypatrzyć się wojnie i dla tego nikt na statku nie był do obrony przygotowany. Jednakże mordowano ich bezwzględnie bronią różnego rodzaju; on sam został kilkakrotnie raniony. Że sprawcy tego morderstwa byli wojskowi angielscy, nie ulega żadnéj wątpliwości. — Gazety amerykańskie korzystając z tego smutnego zdarzenia, starają się przez rozmaite przesadne obrazy, wzniecić rozjątrzenie w umysłach powszechności, posunięto kłamstwo aż do tego stopnia, że utrzymywano, jakoby Anglicy posłali tajnych podpalaczy do Bufallo. Zwłoki jednego z zabitych na statku *Caroline*, pochowano w Bufallo śród zbiegu więcéj 3000 ludzi, przyczém miano mowy do zemsty podżegające które nie zostały bez skutku, bo milicya obwodu Bufallo stanęła zaraz pod bronią, a jenerał Burt naznaczył jéj główną kwaterę w mieście Bufallo, zkąd udało się zaraz 400 ludzi na wyspę Navy Island. Władze posłały deputacyę do gubernatora Sir Francis Head, która że jeszcze niewróciła, głoszono zaraz, że zatrzymaną została. I w Albany pospieszyli wszyscy do broni spiesząc oddziałami po 20 lub 30 ludzi ku granicy. Zdaje się, że w tamtéj okolicy zbierze się niezadługo najmniéj 10,000 ludzi, można jednakże być pewnym, że nieprzyjdzie do zerwania przyjacielskich stosunków, bo władze wyższe obudwóch krajów, z innego stanowiska tę okoliczność uważają wzburzone umysły starają się uspokoić.

— *Dnia* 6 *Lutego.* —

Lord Durham popłynie do Kanady na okręcie *Hastings*, któren przygotowuje już w w Sheerness.

Gubernatorem i dowódzcą wojskowym na wyspach Bermudez, został mianowany Sir Andrew Leith Hay.

Z Lizbony donosi pod d. 31 grudnia, że d. 28 miało miejsce nadzwyczajne posiedzenie kortezów, w celu uznania według przepisów, następcą tronu, młodego królewicza Don Pedro de Alcantara.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 *do dnia* 21 *Lutego.*

Janicka Felixa, z Polski; — Kraus Leopold, Gumiński ob., Niedzielska Marya, Smidowicz Stanisław, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Olesiński, do Polski; — Zeliński Maurycy, do Galicyi; — Dandere, do Pruss.
